

Poziom siÄ™™ wyr³wnuje

Felietony

Nades³any przez: Marek Szewczyk

Przes³any: 1.03.2017, 15:02:33

Zakończony siÄ™™ rozgrywki Pucharu Åwiata w skokach przez przeszkody, zarówno w najsilniejszej z lig – w lidze Europy Zachodniej, jak i w naszej – Europy Centralnej. Jakie wnioski siÄ™™ nasuwają... na tym etapie?

JeÅli chodzi o ligÄ™ Europy Zachodniej widać wyraźnie, Åe następują... zmiany. Jeszcze nigdy tak wiele konkursów eliminacyjnych PÅs nie kończyło siÄ™™ tak licznymi rozgrywkami. W tym sezonie pod tym wzglÄ™dem pobite zostały wszelkie rekordy. Po pierwsze – aÅ w 10 konkursach na 13, jakie były zaplanowane, do rozgrywki zakwalifikowało siÄ™™ co najmniej 12 zawodników! Po drugie – rozrywka w Oslo, w której uczestniczyło aÅ 20 koni, to jest prawdopodobnie najliczniejsza, jaka kiedykolwiek w historii PÅs (w Europie Zachodniej) miała miejsce. PiszÄ™ „prawdopodobnie”, bo takich statystyk chyba nikt nie prowadzi. Ja w każdym razie nie, ale przecieÅ obserwuję (i komentuję) zmagania pucharowe od lat i nie pamiętam tak licznych rozgrywek wcześniej. Dodajmy do tego 19-konne rozgrywki w Stuttgarcie (gdzie stawka zawodników jest zawsze bardzo silna) czy w Bordeaux. A przecieÅ w konkursach pucharowych startuje najwyÅej 40 zawodników – 19 czy 20 w rozrywce to poważna stawka! Czy to oznacza, Åe gospodarze toru stawiali w tym sezonie łatwiejsze parkury niż w przeszłości? Raczej nie. To przecieÅ ci sami fachowcy od lat i nic nie są, chyba, aby dostali polecenie z góry, aby obniżyć stopień, trudno ci przeszkód w konkursach pucharowych. Co więcej jest przyczyną... tej wyraźnie zarysowanej siÄ™™ tendencji? SądziÄ™, Åe możemy mówić o wyrównywaniu siÄ™™ poziomu. Hodowla koni sportowych robi nieustanne postępy. Dostarcza coraz lepszych koni i jest ich coraz więcej. Coraz większa liczba zawodników zaopatrzonych w te coraz lepsze konie jest w stanie sprostać wyzwaniom, jakie czekają... na nich na parkurach o wysoko ci przeszkód do 160 cm. Kolejny fakt, który zdaje siÄ™™ potwierdzać tę tezę: kiedy konkurs pucharowy w lidze Europy Zachodniej zakończył siÄ™™ zwycięstwem innego zawodnika. Nikt nie odniósł, dwóch czy więcej zwycięstw w jednym sezonie, co wcześniej czÄ™sto miało miejsce. Zwycięstwo Egipcjanina **Abdela Saïda** w Weronie (na koniu *Hope van Scherpen Donder*) teÅ potwierdza, Åe poziom siÄ™™ wyrównuje, Åe coraz większa liczba wcześniej mniej znanych zawodników jest w stanie sobie poradzić z parkurami o najwyższym stopniu trudności. To wyrównywanie siÄ™™ poziomu sprawia, Åe uznanym tuzom coraz trudniej jest wywalczyć sobie prawo startu w finale PÅs. Lista znanych nazwisk, których zabraknie w Omaha, jest wyjątkowo duża: **Scott Brash** (zdobywca Wielkiego Szlema Rolex), **Roger Yves-Bost** (mistrz olimpijski drużynowo), **Daniel Deusser** (zwycięzca finału PÅs z Lyonu 2014), **Christian Ahlmann** (zwycięzca finału PÅs z Lipska 2011), **Penelope Leprevost** (mistrzyni olimpijska drużynowo, druga w finale PÅs w Las Vegas 2015), **Harrie Smolders** (drugi w ostatnim finale PÅs w Goeteborgu), czy **Edwina Tops Alexander** (dwukrotna zwyciężczyni cyklu Global Champions Tour). Nie wyliczam w tym miejscu nazwisk znanych zawodników, którzy wyraźnie nie stawiali sobie w tym sezonie celu, aby siÄ™™ do finału PÅs zakwalifikować, jak choćby mistrz olimpijski **Nick Skelton**. Wszyscy ci, których wymieniam powyżej, chcieli siÄ™™ do tegorocznego finału zakwalifikować, o czym świadczą... liczby. A zestawienie tych liczb daje bardzo dziwny obraz. Scott Brash brał udział w 10 kwalifikacjach,

jedną... z nich wygrała, (Londyn na klaczy *Hello M’Lady*), ale aż 8 razy nie zdobyła, ani jednego punktu! A przecież dopiero 17. miejsce nie daje ani jednego punktu do klasyfikacji pucharowej! Podobnie Daniel Deusser – na 9 startów raz wygrała, (w Lyonie na kl. *Equita van het Zorgvliet*), ale 5 razy nie zdobywała, punktów w ogóle. Christian Ahlmann próbowała, 8 razy, raz wygrała, (w Stuttgarcie na og. *Taloubet Z*), ale 6 startów nie przyniosło mu żadnych punktów. W przypadku wymienionych trzech zawodników trudno mówić o obniżeniu formy w ostatnich miesiącach, bo wszyscy są... obecnie w czołowej – rankingu FEI, a Deusser jest od kilku miesięcy liderem tego rankingu. Gdzieś przeciętnie punkty do tego rankingu zdobywają...! Ahlmann z kolei zakończył, ubiegłoroczne rozgrywki na pierwszym miejscu w lidze Europy Zachodniej, odniósł, wówczas 3 zwycięstwa, a potem zajął, 6. miejsce w finale. Ich absencja w tegorocznym finale ma zapewne związek z nowym zjawiskiem, charakterystycznym dla tego sezonu. Mowa o tak licznych rozgrywkach. Jeżeli jeździec ma jedną... zrzutkę w podstawowym przebiegu, ale do rozgrywki kwalifikuje się 20 czy nawet – tylko; 16 zawodników – to konto punktowe takiego zawodnika zostaje puste. Gdyby w rozgrywce startowało 5 czy 6 zawodników, to ten z jedną... zrzutką... i dobrym czasem ma szansę nawet na 10 pkt. Czy ta nowa tendencja, jak... możemy w tym sezonie zaobserwować (bardzo liczne rozgrywki w konkursach P&S), spowoduje jakieś reperkusje na przyszłość – trudno na dziś stwierdzić. Być może tak, ale jakie? Pożyjemy, zobaczymy? Władcy ojca Wiemy też, kto zyskał, prawo startu w finale P&S w Omaha z naszej ligi, czyli Europy Centralnej. Finał, tych rozgrywek miało, miejsce podczas zawodów na Warszawskim Torwarze. Tegoroczna warszawska Cavaliada była, a udana dla polskich skoczków. Grand Prix wygrała, a **Marek Lewicki** na *Abigeju*, w cyklu Cavaliada Tour (po raz kolejny) triumfowała, **Jarosław Skrzyczyński**, a rozgrywki P&S LEC na pierwszym miejscu zakończył, **Dawid Kubiak**. W Warszawie punkty zdobywała, na klaczy *Anastasia* (w pierwszej części finału LEC, konkursie szybkości), a w dwóch następnych – na kl. *Bagazza M*. Na tej ostatniej w GP miało, tylko 1 punkt karny za przekroczenie normy czasu (nota bene – za krótkiej o 1-2 sekundy) i zajął, dobre, 5. miejsce. Prawo wyjazdu na finał, P&S do USA (Omaha 27 III – 2 IV) wywalczyli jeszcze W&gier **Gabor Szabo** z klaczy... w&gierskiej hodowli (!) *Timpex Bolcsesz* oraz Estończyk **Rein Pill** (*A Brok*). Tym razem w trójce premiowanej awansem do światowego finału, nie znalazł, się nikt z Rosji. Dla m&odej **Marii Bibikowej**, która przyjechała, do Warszawy jako liderka subligi północnej LEC, parkury naszego finału, okazało, się zbyt wymagające. Dawid Kubiak (30 lat) zadebiutuje w finale P&S. Do tej pory 15 razy Polacy występowali w finale. Najwięcej razy, bo aż 5 razy ojciec Dawida - **Grzegorz Kubiak**. On też był, autorem najlepszego wyniku Polaka - w 2004 roku w Mediolanie zajął, 20. miejsce na klaczy *Djane des Fontenis*. Dopiero w ubiegłym roku Jarosław Skrzyczyński wyrównał, ten wynik, kończąc finał, w Goeteborgu na wał. *Crazy Quick* również na 20. miejscu. Należy życzyć Dawidowi Kubiakowi, aby poszedł, w Władcy ojca i pana Jarosława. **Marek Szewczyk**